

Dojrzała pomarańcza schowała się w chmurach,  
deszcz dudnił w zakurzone szkła okien  
i trudno było odróżnić, która to połowa jesieni.  
Podczas jednej takiej nocy wyrosły mi skrzydła.

Myślę sobie, że życie potrafi zaskoczyć,  
teraz wędruje zanurzone w śnie  
z częstotliwością stu sześćdziesięciu znaków na minutę.

I jeśli wszystko pójdzie dobrze  
może zapytać o prawdę,  
objawi kłamstwo i swój czas  
niewielki, bo zwinięty w kłębek,  
pomrukujący cicho za starym, kaflowym piecem.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

Adela, dodano 30.10.2015 20:10

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).